

# Zasiada student przy radiowym mikrofonie

Wielokrotnie wieszczono upadek rozgłośni radiowych i wyparcie ich przez inne rodzaje mediów. Jednak radio wciąż ma się dobrze i przyciąga słuchaczy oraz młodych dziennikarzy, którzy swoją przygodę z mikrofonem zaczynają już na uczelniach

Radio przyciąga swoją tajemniczością. Daje możliwość zmierzenia się z samym sobą i przełamania oporu w kontakcie z obcymi ludźmi czy to słuchaczami, czy też rozmówcami podczas bezpośrednich wywiadów – mówi Katarzyna Mazurek, redaktor naczelna Radia Feniks działającego przy Uniwersytecie Rzeszowskim.

## W Internecie i radiowęzele

Radio Feniks można posłuchać za pośrednictwem strony internetowej, a także radiowęzła w akademikach uniwersyteckich.

- Obecnie nasza ekipa liczy około 30 osób, zarówno studentów, jak i absolwentów. Mamy nawet jednego licealistę – mówi redaktor naczelna.

- Nazwa naszej rozgłośni jest całkowicie adekwatna do tego, co proponujemy słuchaczom. Jak mityczny Feniks odradzamy się ciągle na nowo, dzięki nowym pomysłom i nowym ludziom. Proponujemy różnorodną tematykę swoich audycji, począwszy od muzycznych poprzez kulturalne, literackie do sportowych czy nawet branżowych.

## Wychowali gwiazdy

Najstarszą studentką rozgłośni na Podkarpaciu jest Akademickie Radio Centrum. Wychowało ono rzeszę lokalnych dziennikarzy, a także tych



Akademickie rozgłoszenie bywają przepustką do kariery w mediach.

znanych na arenie całego kraju

- Akademickie rozgłoszenie są swego rodzaju przepustką w przyszłość, czy to do kariery w mediach czy też innych branżach. Takie doświadczenie daje młodemu człowiekowi więcej pewności siebie i napędza go odwagą - mówi Andrzej Blahaczek, redaktor naczelny Akademickiego Radia Centrum w Rzeszowie.

- Podstawową zaletą radia akademickiego jest wolność i niezależność. A także co w dzisiejszym świecie niecodzienne – brak polityki. Duża część obecnych dziennikarzy rzeszowskich swój start w zawodzie zaczynała w naszej rozgłośni. Tu także zdobywali dziennikarskie ostrogi popularni

dziś w całym kraju redaktorzy Hirek Wrona czy Janusz Wolcz.

## Nie tylko dla studentów

Akademickie Radio Centrum korzeniami sięga jeszcze 1970 r., kiedy połączono radiowęzły w domach studenckich Politechniki Rzeszowskiej i Wyższej Szkoły Pedagogicznej. W latach 90. Centrum otrzymało koncesję na rozpowszechnianie programu radiowego. Zasięgiem obejmuje Rzeszów i promień 35 km wokół miasta. Zatem słuchaczami rozgłośni nie są tylko i wyłącznie studenci.

- Do godziny 18 przeważa słuchacz miejski. Później rozpoczyna się cykl programów

autorskich, przygotowanych w dużej mierze przez studentów. Mogę śmiało powiedzieć, że słuchaczami Radia Centrum są ludzie, którzy czują się młodo. Radio Centrum może się pochwalić sztandarowymi audycjami, które istnieją już przez długie lata. Jedną z nich jest Epicentrum, znane wszystkim miłośnikom mocniejszego grania. Baza Ludzi z Mgły, Czad Lista czy Biuro Numerów Znalezionych to także popularne i lubiane marki – opowiada Andrzej Blahaczek.

## Szansa na zaistnienie

Młodzi ludzie mogą znaleźć słuchaczy nie tylko na uczelniach, w akademikach czy w mieście, w którym studują.

Dzięki Internetowi ich odbiorcy mogą cieszyć się audycją nawet w odległych krajach

- Musimy pamiętać, że coraz więcej osób słucha radia przez Internet. Odchodzimy od tradycyjnych radioodbiorników, na rzecz audycji z sieci. To też jest szansa dla młodych na zaistnienie i nauczenie się warsztatu – mówi Łukasz Bład, pracownik Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, opiekun rozgłośni studenckiej radioeter.fm działającej przy WSIiZ.

Radioeter.fm zaczął nadawać w sieci internetowej w marcu tego roku.

- Nadajemy przez całą dobę, z tym że każdy słuchacz może liczyć na audycje autorskie w

godzinach od 14 do północy. Pracuje u nas około 60 osób, większość studentów i kilku pracowników naukowych. Słuchaczami naszej stacji są głównie studenci. Ale nie tylko. Autorskie audycje muzyczne poświęcone określonemu gatunkowi muzyki przyciągają licznych jej fanów z całego kraju. Swoje audytorium mają też programy tematyczne i te prowadzone w językach obcych (ukraińskim i angielskim).

## Każdy może spróbować

Studia nagraniowe uczelnianych rozgłośni otwarte są dla każdego, kto ma pomysł na audycję bądź chce nauczyć się realizacji programów radiowych.

- U nas swoich sił w radiu może spróbować każda osoba, która posiada pomysł na własną audycję bądź inną formę współpracy. Niezależnie od tego przynajmniej raz w roku odbywa się jeden duży nabór wyłaniający nowych dziennikarzy – mówi Andrzej Blahaczek.

## Większa tolerancja błędów

- Trzeba pamiętać, że w radiu studenckim jest większe przyzwolenie na popełnienie błędów niż w tym profesjonalnym. Wszystkie audycje nagrywane są na tzw. szpiega i autor audycji może je później odsłuchać, sprawdzając, co zrobił źle i co musi koniecznie poprawić – mówi Łukasz Bład.

- Nie jesteśmy profesjonalnym radiem, dlatego nie ma tego strachu w momencie, kiedy coś nie wyjdzie na antenie. Mogę śmiało powiedzieć, że uczymy się na własnych błędach. Osoby, które dłużej parają się dziennikarstwem radiowym, przekazują wiedzę świeżo upieczonym redaktorom – podsumowuje Katarzyna Mazurek.

Agnieszka I. Skowron